



Konrad Rzemieniecki

ZARYS BIOGRAFII FRANCISZKA KAZIMIERZA CHOJECKIEGO, OFICERA MILICJI ORDYNACJI OSTROGSKIEJ

Akty fundacyjne wszystkich utworzonych w Rzeczypospolitej ordynacji rodowych nakładały na ordynatów obowiązki wobec religii, państwa, majątku i rodziny. Mogły zawierać również i inne zobowiązania. Powinien on być wyznania rzymsko-katolickiego oraz bronić swojej wiary i kościoła, szanować króla i być mu wiernym, przestrzegać zapisów aktu fundacyjnego i dbać o rozwój ordynacji, pamiętać o dożywotnim utrzymaniu wdowy po przedniku oraz o utrzymaniu braci i sióstr. Ordynat powinien również dbać o wolność swoich współobywateli, zwalczać zamieszki wewnętrzne w państwie, przestrzegać prawa, być wierny ojczyźnie, a w razie wojny stanąć w jej obronie¹. Z tym zapisem w aktach fundacyjnych łączył się obowiązek utrzymywania fortec i wojsk ordynackich. Obowiązek ten zapisano we wszystkich aktach fundacyjnych ordynacji utworzonych w Rzeczypospolitej. Ordynacja Radziwiłłów (właściwie trzy ordynacje) wystawiała 6000 żołnierzy, Myszkowskich 150, Zamoyskich 200, Ostrogskich 300, Sulzkowskich jeden pułk o nieznanym mi liczbie. Do tego dochodziły załogi fortec². Na przykład w Ordynacji Ostrogskiej było to dodatkowych 300 żołnierzy.

Janusz Ostrogski tworząc ordynację zobowiązał przyszłych ordynatów do budowy zamków i zameczków w dobrach podolskich w miejscach, które będą się im wydawać za zdadne do budowy umocnień. Miały one służyć ochronie prowincji i całej Rzeczypospolitej oraz bronić przed rozlewaniem krwi chrześcijańskiej przez Kozaków, Tatarów i Turków. Te umocnione punkty miały być utrzymywane w dobrym stanie i zaopatrzone w żywność, potrzebną broń i amunicję³ i niewątpliwie w załogę. Ordynaci powinni również na każdą potrzebę Rzeczypospolitej przeciw Tatarom, Turkom i innym nieprzyjaciół trzystu konnych zbrojnych i tyleż pieszych własnym kosztem wystawić i pod własnym dowództwem lub kogoś znajdującego się na rzemiośle wojennym dołączyć do wojska Rzeczypospolitej i oddać się pod komendę hetmańską⁴.

¹ *Melen A.* Ordynacje w dawnej Polsce. – Lwów, 1929. – S. 53-57.

² *Tamże.* – S. 54-55.

³ Ordynacja J.O. Xiążęcia Jmci Janusza Ostrogskiego, kasztelana krakowskiego [...] Anno Domini Millesimo sexcentesimo decimo octavo // Akta publiczne do interessu Ordynacyi Ostrogskiej należące. – B.d., b.m. – Brak numeracji.

⁴ *Tamże.*

Liczba wojska wystawiana w XVII wieku przez ordynatów często była dużo wyższa od zapisanej w akcie fundacyjnym. W 1646 roku książę Władysław Dominik Zasławski do walk z Tatarami wystawił 8 chorągwi, czyli około 800 ludzi⁵. W 1649 roku, w czasie operacji pod Dubnem w walkach z Kozakami brało udział 12 chorągwi ordynackich (około 1200 ludzi)⁶. W bitwie pod Beresteczkiem w 1651 roku brały udział chorągwie husarskie i 6 kozackich⁷. W wykazie rachunków Komisji Lubelskiej wyznaczonej do wypłaty zaległego żołdu wojskom koronnym wymienione są cztery chorągwie kozackie wystawione przez ordynata ostrogskiego księcia Dominika Zasławskiego, a oddane na żołd Rzeczypospolitej⁸. W latach 1654-1655 na żołdzie państwowym miało być nie mniej niż osiem chorągwi, w tym trzy kozackie, dwie husarskie, dwie tatarskie i wołoska⁹.

W XVIII wieku milicja ordynacji ostrogskiej składała się z 300 żołnierzy piechoty, będącej załogą fortecy dubieńskiej, i z 300 żołnierzy jazdy, w tym z chorągwi husarskiej nazywanej Złotą, chorągwi pancernejskiej nazwanej Białą i chorągwi lekkiej. Milicja miała te same przywileje, co wojsko koronne, a komendant fortecy dubieńskiej był w randze pułkownika¹⁰. Niepochlebny opis stanu milicji ordynackiej w czasach Augusta III daje Jędrzej Kitowicz, według którego piechota, składająca się z chłopów rekrutowanych we wsiach ordynackich, chodziła obdarta i w prostych, podkutych butach chłopskich. Lepiej miała wyglądać dragonia dubieńska będąca bliżej księcia ordynata, a używana przez niego do oddawania salw w czasie książęcych zabaw¹¹. Niewątpliwie trudno mówić o jakiejś wartości bojowej pułku ordynackiego, a zwłaszcza piechoty, w tym okresie.

Chorągwie jazdy ordynackiej były formowane w oparciu o prawo lenne. Ordynaci oddawali szlachcie w dzierżawę majątki ordynackie – pojedyncze wsie lub większe kompleksy dóbr – w zamian za służbę wojską. Bardzo często majątki te przechodziły z ojca na syna pozostając w jednej rodzinie przez kilka pokoleń. Tym sposobem kilkaset rodzin szlacheckich było związanych z losem Ordynacji Ostrogskiej.

Chojeccy herbu Lubicz byli jedną z tych rodzin, która swój los i swoje kariery na stałe powiązała z Ordynacją Ostrogską i kolejnymi ordynatami. Nazwisko

⁵ Яковенко Н. Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII століття. Волинь і Центральна Україна. – Київ, 2008. – С. 119.

⁶ Тамże.

⁷ Rzońca J. Władysław Dominik Ostrogski-Zasławski jako regimentarz, wojewoda krakowski i pierwszy ordynat Ostrogski // Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku / Pod redakcją Jerzego Urwanowicza, przy współudziale Ewy Dubas-Urwanowicz i Piotra Guzowskiego. – Białystok, 2003. – S. 121.

⁸ Placa pocztom panięcym w R. 1650 / Opracował Adam Sawczyński // Przegląd Historyczno-Wojskowy. – Warszawa, 1936. – T. 9, z. 1. – S. 120.

⁹ Гаєршиук І. З історії надвірних військ українських магнатів: пописи надвірних хоругвов князя Владислава Домініка Заславського 1653–1655 років // Київська старовина. – Київ, 2011. – Вип. 5. – С. 106, 109-116.

¹⁰ Kardaszewicz S. Dzieje dawniejsze miasta Ostroga. – Warszawa, 1913. – S. 221.

¹¹ Kitowicz J. Opis obyczajów za panowania Augusta III. – Kraków, 1925. – S. 229-231.

Chojecki wywodzi się z okolicy szlacheckiej Chojeczno w ziemi liwskiej na Mazowszu wzmiankowanej już w 1464 roku. Stąd też wywodzą się wszystkie gałęzie tej rodziny¹². Używali herbów Jastrzębiec, Lubicz i Korab¹³. Wołyńsko-kijowska gałąź rodu pieczętowała się herbem Lubicz¹⁴.

Możliwe, że pierwszym Chojeckim, który przeniósł się na Wołyń, zachowując przy tym dobra na Mazowszu, był Andrzej, związany z dworem wojewody kijowskiego ks. Wasyla Konstantego Ostrońskiego. W służbie księcia sprawował ważne funkcje namiestnika wielu włości. W 1569 roku był wzmiankowany jako namiestnik włości tarnopolskiej, w 1572 roku włości stepańskiej, w latach 1574-1575 włości bazalijskiej, a w latach 1580-1581 klucza tarnowskiego¹⁵.

W pierwszej połowie XVII wieku w aktach wołyńskich spotykamy wiele wpisów dotyczących innego Andrzeja Chojeckiego, żonatego z Maruszą z Kaszyńskich. Był on m.in. świadkiem testamentu Halszki z Piotrowskich, żony Jana Staryńskiego (Starzyńskiego), sporządzonego w Trościańce pod Zaslawem 22 XII 1642¹⁶. Inny Chojecki, Kacper, prapradziad Franciszka Kazimierza, w 1648 roku podpisał się pod testamentem Samuela Sokora¹⁷. Był również dziedzicem lub posesorem na Chojecznie-Sybilakach i Wilczonku¹⁸, najprawdopodobniej na ich częściach. Pradziadem Franciszka był Grzegorz, dziadem Grzegorz Teodor, a ojcem Jan Samuel¹⁹. Tenże Jan Samuel Chojecki w styczniu 1731 roku oblatował w księgach grodzkich kijowskich swój testament²⁰. Był synem Grzegorza Teodora i Katarzyny ze Szczęślińskich²¹. Jego żonami były Teresa z Jeżewskich i podczaszanka różańska Katarzyna z Czechowskich²². Posiadał Policzyńce i Żytyńce²³, a także od 26 lat posesorem wsi Samczyki i Ostrykowiec leżących w dobrach ordynacji ostrońskiej²⁴. W testamencie zaleca by starszy syn Kazimierz

¹² *Zalewski L.* Szlachta ziemi liwskiej. Sejmiki, urzędy, herbarz. – Warszawa 2005. – S. 105.

¹³ *Boniecki A.* Herbarz polski. – Warszawa, 1900. – T. 3. – S. 42, 43; *Uruski S.* Rodzina. Herbarz szlachty polskiej. – Warszawa, 1905. – T. 2. – S. 224.

¹⁴ Herbu Lubicz używał syn Franciszka Kazimierza, Hilary Chojecki, patrz *Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka*. – Dział rękopisów (dalej: LNNB Ukrainy. – DR). – F. 141, op. 2, spr. 152, k. 7; spr. 414, k. 213; spr. 567, k. 198; spr. 646, k. 42; spr. 761, k. 1; *Boniecki A.* Herbarz polski. – Warszawa, 1900. – T. 3. – S. 43.

¹⁵ Dziękuję Ihorowi Teslence za informację o urządach, sprawowanych przez Andrzeja Chojeckiego w majątnościach księcia Wasyla Konstantego Ostrońskiego.

¹⁶ Centralny Państwowy Historyczny Archiwum Ukrainy w Kijowie (dalej: CDIAK Ukrainy). – F. 25, op. 1, spr. 233, k. 440.

¹⁷ Tamże. – F. 11, op. 1, spr. 13, k. 48.

¹⁸ Tamże. – F. 2, op. 1, spr. 24, k. 14; *Boniecki A.* Herbarz polski. – Warszawa, 1900. – T. 3. – S. 44.

¹⁹ Istnieją rozbieżne informacje, co do dziadka Franciszka Kazimierza. W swoim testamencie Jan Samuel pisze, że był synem Grzegorza, a z kolei syn Franciszka Jan Nepomucen pisze, że jego pradziadkiem był Jerzy. Niewątpliwie Jan Samuel wiedział jak miał na imię jego ojciec, CDIAK Ukrainy. – F. 2, op. 1, spr. 24, k. 12; *Iwanowski E.* Kilka rysów i pamiątek. – Poznań, 1860. – S. 444.

²⁰ CDIAK Ukrainy. – F. 2, op. 1, spr. 24, k. 12-16.

²¹ Tamże. – K. 12v.

²² Tamże. – K. 13-13v.

²³ Tamże. – K. 13v.

²⁴ Tamże. – K. 14.

staral się u książąt na Ostrogu o to, by Ci potwierdzili prawo posesji również i dla niego²⁵. Testator wspomina także, że jest właścicielem części dóbr Buszyńce na Braclawszczyźnie, nabytych u panów Buszyńskich²⁶. Przypomina synom, żeby zainteresowali się stanem prawnym wsi Sybilaki i Wilczonek, które niegdyś trzymał w posesji pradziad Jana Kacper Chojecki. Z testamentu dowiadujemy się również nieco o przodkach i dalszych krewnych. Mowa tu o pradziadzie Kasprze Chojeckim, który posiadał dobra w ziemi liwskiej²⁷ i o zmarłych bezpotomnie stryjach Jana Samuela Tomaszu, sędzim grodzkim krasnostawskim, i Bartłomieju, który utonął w Zbruczu pod Satanowem²⁸. Gwarantami testamentu czyni między innymi książąt Pawła i Janusza Sanguszków²⁹.

Rodzicami Franciszka Kazimierza byli Jan Samuel i Katarzyna z Czechowskich³⁰. Jan Samuel był regimentarzem partii ukraińskiej wojsk koronnych. Jako dzierżawca wsi Ordynacji Ostrogskiej był zobowiązany również do służby w wojsku ordynackim. Poza karierą wojskową udzielał się również w życiu politycznym. Jego nazwisko przewija się w postanowieniach wielu sejmików, w których brał aktywny udział. Szlachta braclawska wielokrotnie obdarzała go swoim zaufaniem zlecając mu rozliczne zadania, ważne z punktu widzenia województwa. Dla przykładu 26.I.1715 został powołany na sędziego fiskalnego województwa, a także poproszony o dokonanie rekwizycji ksiąg grodzkich i ziemskich znajdujących się w Kijowie³¹. Misja do Kijowa, zapewne bezskuteczna, została ponowiona postanowieniem z 14.IX.1723³². Na sejmikach z 18.IX.1716 i 13.IX.1724 został wybrany posłem i komisarzem do województwa kijowskiego w sprawie rozgraniczenia województw³³, a 12.IX.1720 wyznaczono go lustratorem województwa³⁴. Brał również udział w sejmikach województwa kijowskiego. Na sejmiku z 14.IX.1723 szlachta kijowska wybrała go posłem w sprawach granicznych z województwem braclawskim³⁵, a na sejmiku z 16.I.1734 konsyliarzem³⁶. Podpis Chojeckiego widnieje także pod laudum 24.III.1733³⁷. Sprawował

²⁵ Tamże. – K. 14.

²⁶ Tamże. – K. 14.

²⁷ Tamże. – K. 14v. Uruski pisze, że Kacper Chojecki w 1680 roku był dziedzicem Chojeczna, choć pewnie chodzi o część w tej wsi, *Uruski S. Rodzina. Herbarz szlachty polskiej.* – Warszawa, 1905. – T. 2. – S. 225.

²⁸ CDIAK Ukrainy. – F. 2, op. 1, spr. 24, k. 14v.

²⁹ Tamże. – K. 15.

³⁰ Tamże. – K. 13v.

³¹ Архив Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов, состоящей при киевском, подольском и волыньском генерал-губернаторе (dalej: Архив ЮЗР). – Киев, 1876. – Ч. 3, т. 3. – С. 363, 366.

³² Tamże. – S. 774.

³³ Tamże. – S. 488, 816.

³⁴ Tamże. – S. 683.

³⁵ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 141, op. 1, spr. 1614, s. 29.

³⁶ CDIAK Ukrainy. – F. 2, op. 1, spr. 2, k. 20v.

³⁷ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 5, op. 1, spr. 7375, s. 96.

również wiele urzędów zarówno ziemskich jak i grodzkich. W latach 1715-1731 był wzmiankowany jako skarbnik mozyrski³⁸, następnie owrucki (1731-1736) i wreszcie kijowski (1736-1749)³⁹. W latach trzydziestych był również urzędnikiem grodów kijowskiego i żytomierskiego: w 1732 roku namiestnikiem grodzkim kijowskim⁴⁰, w 1733 roku vicesgerentem grodzkim żytomierskim⁴¹ i w latach 1733-1734 namiestnikiem grodzkim żytomierskim⁴². Zmarł przed 8.V.1750⁴³, a żona przeżyła go o kilka lat⁴⁴. Na pewno zmarła przed 1754 rokiem, kiedy to, wedle taryfy podatku podymnego województwa kijowskiego z tego roku, dobra rodzinne Chojeckich, należą do Franciszka Kazimierza, wówczas pisarza grodzkiego kijowskiego⁴⁵. Chodzi o wsie Policzyńce i Żytyńce nad rzeczką Klitynką, dopływem Hnyłopiatu leżące kilka kilometrów od Berdyczowa, które Jan Samuel uzyskał od Gabriela Michała Tyszkiewicza w 1710 roku⁴⁶.

Franciszek Kazimierz miał kilkoro rodzeństwa. Starszego brata Jakuba Joachima, który wstąpił do zakonu franciszkanów i młodszych Jana, Katarzynę i Barbarę⁴⁷, a także starsze, przyrodnie siostry z pierwszego małżeństwa ojca. Były nimi zmarła przed 1731 r. Zofia za Krszczonowiczem, Marianna za Skarzyńskim, Marianna za Kosińskim, Aleksandra za Hermanem i Anna za Kowalskim⁴⁸.

Zapewne za sprawą ojca, obrał karierę wojskową. Początkowo służył w chorągwi pancerniej starosty włodzimierskiego Adama Ledóchowskiego, w której z czasem został chorążym⁴⁹. Brał udział w walkach o koronę w czasie bezkrólestwa po śmierci Augusta II i wojny domowej w latach 1733-1736 między zwolennikami Sasów i Stanisława Leszczyńskiego. Walczył po stronie tego ostatniego. W kwietniu 1734 roku, pod komendą regimentarza Piotra Borejki, brał udział w bitwie pod Solobkowcami na Podolu, gdzie odniósł rany i dostał się do niewoli rosyjskiej. Trwała ona niedługo, bo już 1.IX.1735 roku na sejmiku braclawskim obrano go rotmistrzem chorągwi wojewódzkiej. W 1737 roku został generalnym komisarzem hrabstwa berdyczowskiego i komendantem twierdzy berdyczowskiej, której garnizonem dowodził do 1764 roku⁵⁰. Równocześnie, jako dzierzaw-

³⁸ CDIAK Ukrainy. – F. 2, op. 1, spr. 24, k. 12; Архив ЮЗР. – Киев, 1876. – Ч. 3, т. 3. – С. 363.

³⁹ Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV-XVIII wieku. Spisy / Oprac. Eugeniusz Janas i Witold Kłaczewski. – Kórnik, 2002. – S. 59, 96.

⁴⁰ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 141, op. 2, spr. 385, k. 43.

⁴¹ Tamże. – Spr. 35, s. 106.

⁴² CDIAK Ukrainy. – F. 2, op. 1, spr. 2; LNNB Ukrainy. – DR. – F. 141, op. 2, spr. 35, s. 106.

⁴³ Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV-XVIII wieku. – S. 59.

⁴⁴ *Rulikowski E.* Policzyńce // Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. – Warszawa, 1887. – T. 8. – S. 593.

⁴⁵ Biblioteka książąt Czartoryskich w Krakowie. – Rkps 788/IV, s. 552.

⁴⁶ *Rulikowski E.* Policzyńce. – S. 592.

⁴⁷ CDIAK Ukrainy. – F. 2, op. 1, spr. 24, k. 13v.

⁴⁸ Tamże. – K. 13.

⁴⁹ *Nieć J.* Chojecki Franciszek Kazimierz // Polski słownik biograficzny. – Kraków, 1937. – T. 3. – S. 392.

⁵⁰ Tamże, S. 393.

ca ośmiu wsi ordynackich, służył w złotej chorągwi husarskiej milicji Ordynacji Ostrogskiej. Z roku 1753 pochodzi wzmianka o tym, że był jej porucznikiem⁵¹. Prawdopodobnie kilka lat wcześniej służył jako chorąży w ordynackiej chorągwi pancerniej białej – zapis z 1751 roku nazywa go wojskim braclawskim i chorążym pancernym bez wskazania, o którą chorągiew chodzi⁵². W nieokreślonym czasie był również podkomendnym w chorągwi podkomorzego krzemienieckiego Stefana Malińskiego⁵³.

Przez całe aktywne życie polityczne był wiernym stronnikiem Potockich. Podobnie jak ojciec był aktywnym obywatelem województw kijowskiego i braclawskiego, w których przez kilkadziesiąt lat sprawował równolegle rozliczne urzędy grodzkie i ziemskie. Karierę urzędniczą rozpoczął od burgrabstwa grodzkiego kijowskiego i jako taki wymieniany był w latach 1730-1735⁵⁴, następnie w 1737 roku pojawia się w dokumentach jako komornik graniczny braclawski⁵⁵ i później jako wojski braclawski 1744-1757⁵⁶. W 1744 roku, w uznaniu wiedzy o pograniczu województwa braclawskiego, został mianowany przez króla Augusta III sędzią i pierwszym komisarzem województwa braclawskiego do polsko-rosyjskiej komisji granicznej⁵⁷. Jego znajomość pogranicza była wykorzystywana znacznie częściej. Na początku 1751 roku, na polecenie hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego, udał się z misją do chana krymskiego Arslan Gireja, o czym listem z 27 lutego hetman informuje marszałka nadwornego Józefa Mniszcha przedstawiając sytuację na pograniczu polsko-tatarskim⁵⁸. Jak pisze miał zamiar rozmawiać z chanem poprzez szykowanego do oficjalnego poselstwa Stanisława Sługockiego strażnika koronnego, ale do wysłania własnego posła skłoniła go treść listu królewskiego do chana i treść instrukcji kancelarii koronnej, z których miało wynikać, że poseł poza wymianą uprzejmości i zapewnieniu o wzajemnej przyjaźni miał nie podejmować innych tematów⁵⁹. Hetman koronny prosi jednocześnie marszałka nadwornego by ten wstawił się u króla w sprawie nagrody dla Chojeckiego⁶⁰. W liście do chana Potocki prosi o zapobieżenie przekraczania przez hajdamaków granicy rosyjsko-tatarskiej a następnie tatarsko-polskiej, na co uzyskał pozytywną odpowiedź chana⁶¹.

⁵¹ Rulikowski E. Policzyńce. – S. 593.

⁵² LNNB Ukrainy. – DR. – F. 5, op. 1, spr. 1413, s. 409-412.

⁵³ *Nieć J.* Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

⁵⁴ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 141, op. 2, spr. 590, k. 12; *Nieć J.* Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

⁵⁵ Архив ЮЗР. – Киев, 1876. – Ч. 3, т. 3. – С. 270.

⁵⁶ *Boniecki A.* Herbarz polski. – Warszawa, 1900. – T. 3. – S. 44; LNNB Ukrainy. – DR. – F. 141, op. 3, spr. 372, k. 85v.

⁵⁷ *Nieć J.* Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

⁵⁸ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 5, op. 1, spr. 1413, s. 409-412.

⁵⁹ Tamże. – S. 409.

⁶⁰ Tamże. – S. 412.

⁶¹ Tamże. – S. 409-416.

W latach czterdziestych i na początku pięćdziesiątych aktywnie uczestniczył w życiu politycznym leżącej na Mazowszu ziemi liwskiej, gdzie Chojeccy z linii ukraińskiej wciąż zachowywali majątki. W 1748 roku był sędzią grodzkim liwskim i równocześnie posłem z tej ziemi na sejm, a latach 1748-1752 był podstarościm liwskim⁶².

Wielkim echem w kraju odbiła się podpisana 7.XII.1753 roku tzw. transakcja kolbuszowska prowadząca do likwidacji Ordynacji Ostrogskiej. Jej siódmy z kolei ordynat, książę Janusz Sanguszko, prowadząc dość rozrzutne i rozpustne życie popadł w znaczne długi. Dał się namówić Czartoryskim i Potockim do rozdania majątku swoim wierzycielom. Ze strony Czartoryskich przewodzącym w stronnictwie politycznym nazywanym Familią, obok pozyskania majątków dla siebie i swoich stronników celem było również rozbicie stronnictwa hetmańskiego, w którym znaczną rolę odgrywali Potoccy, oraz poprawienie swojej pozycji politycznej. Twórcy tego rozbioru chyba nie przewidzieli reakcji opinii publicznej. Wywołał on powszechne oburzenie szlachty i głosy o braku legalności i patriotyzmu w działaniach uczestników transakcji. Nie wierzono w ich zapewnienia, że nadal będą utrzymywać 600 żołnierzy milicji ordynacji na potrzeby publiczne, pytano o los i interesy licznych dożywotnich posesorów wsi ordynackich, którzy w zamian za dzierżawę służyli w wojskach ordynackich⁶³. Najgłośniej protestowali hetmani koronni Jan Klemens Branicki i Wacław Rzewuski, a generał-major Andrzej Mokronowski, na polecenie Branickiego⁶⁴ w lutym 1754 roku zajął Dubno na jakiś czas zapobiegając rozdarciu ordynacji. Na polu politycznym Familia poniosła całkowitą klęskę polityczną tracąc większość stronników. By ocalić dokonanego podziału ordynacji zerwała sejm w 1754 roku i wszystkie kolejne aż do 1764 roku. Król, na wniosek senatorów, 3.XI.1754 roku powołał pięciu administratorów ordynacji oraz komisję, której celem była lustracja ordynacji i zabezpieczenie funkcjonowania milicji ordynackiej⁶⁵.

Franciszek Kazimierz Chojecki jest opisywany jako zawzięty przeciwnik transakcji kolbuszowskiej⁶⁶. Jako posesor kilku wsi ordynackich miał być osobście zainteresowany niedopuszczeniem do skutku tego porozumienia i stać się reprezentantem rzeszy szlachty związanej z Ordynacją Ostrogską, służącej w milicji i administracji ordynackiej. Jego podpis znajduje się pod ogłoszoną 18.I.1754 we Lwowie manifestacją szlachty Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego przeciwko uczestnikom transakcji kolbuszowskiej, a skierowaną do króla Augusta III⁶⁷. 11.II.1754 wraz z oficerami i towarzyszami złotej chorągwi oraz obywatelami

⁶² Zalewski L. Szlachta ziemi liwskiej. – S. 84, 87.

⁶³ Konopczyński W. Dzieje Polski nowożytnej. – Warszawa, 1999. – S. 577.

⁶⁴ Uniwersał hetmański polecający Mokronowskiemu zajęcie Dubna datowany jest na 30.I.1754, patrz LNNB Ukrainy. – DR. – F. 5, op. 1, spr. 6149, s. 87-89.

⁶⁵ Konopczyński W. Dzieje Polski nowożytnej. – S. 578.

⁶⁶ Rulikowski E. Policzynce. – S. 593; Nieć J. Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

⁶⁷ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 5, op. 1, spr. 6149, s. 86.

wołyńskimi w grodzie krzemienieckim podpisuje się pod manifestem, w którym przytacza się zasługi milicji ordynackiej, a sama milicja oddaje się pod opiekę króla i senatu prosząc o unieważnienie transakcji zgubnej dla Rzeczypospolitej i ich samych⁶⁸. Podobny w treści manifest z 26 lutego tegoż roku podpisała liczna szlachta służąca w chorągwi pancerniej i husarskiej⁶⁹. Według Edwarda Rulikowskiego Franciszek Kazimierz Chojecki na czele złotej chorągwi stawił zbrojny opór obdarowanym podczas transakcji kolbuszowskiej rodom próbującym zająć przydzielone sobie części⁷⁰. Musiało to nastąpić albo jeszcze w grudniu 1753 roku albo już w styczniu, a najdalej na początku lutego 1754 roku. Zapewne generał Mokronowski był w Dubnie już z początkiem lutego – uniwersał hetmana Branickiego nakazujący mu wymarsz ze Lwowa i zajęcie twierdzy dubieńskiej został wystawiony 30 stycznia, a chorągwie jazdy dotarły do Dubna zapewne w kilka dni (np. hetmańska chorągiew pancerna stała w Rohatyniu, a chorągiew husarska marszałka nadwornego koronnego Jerzego Mniszcha w Drohobyczu⁷¹). Sama milicja została zobowiązana do obrony ordynacji rozkazem hetmańskim z 19 stycznia 1754 roku⁷². Nie udało się ustalić, kiedy i czy miało miejsce zbrojne wystąpienie chorągwi Chojeckiego.

Wedle Edwarda Rulikowskiego i Eustachego Iwanowskiego Franciszek Kazimierz, jako jeden z ważniejszych filarów opozycji wobec planów podziału ordynacji, miał być korumpowany przez beneficjentów transakcji kolbuszowskiej (zwłaszcza podstolego koronnego Stanisława Lubomirskiego), którzy mieli ofiarować mu znaczne dobra za poparcie⁷³. Obaj autorzy piszą, że gdy nie udało się go przeciągnąć na swoją stronę przekupiono jego sługę, który włożył mu w chleb truciznę, w wersji E. Iwanowskiego⁷⁴, lub dodał truciznę do napoju, w wersji E. Rulikowskiego⁷⁵. Nie wiadomo czy zdarzenie to miało faktycznie miejsce, czy może sam Chojecki rozgłaszał taką wiadomość dla wzmocnienia swojej pozycji lub czy nie jest później wymyśloną legendą.

Walentyń Żaronkin pisze, że w rzeczywistości szlachta i milicja ordynacka znalazła się między dwoma stronami konfliktu i musiała wybierać albo swojego ordynata i lojalność wobec niego albo podporządkować się rozkazom hetmana, któremu również podlegała⁷⁶. Zresztą, ogłoszono im, że jeśli nie podporządkują

⁶⁸ Pod manifestem podpisali się pojedynczy żołnierze chorągwi białej pancerniej i lekkiej, LNNB Ukrainy. – DR. – F. 5, op. 1, spr. 6149, S. 119.

⁶⁹ Tamże. – S. 138-143.

⁷⁰ Rulikowski E. Policzyńce. – S. 593; Nieć J. Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

⁷¹ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 5, op. 1, spr. 6149, s. 90.

⁷² Tamże. – Spr. 1803, s. 159v-160.

⁷³ Rulikowski E. Policzyńce. – S. 593; Iwanowski E. Kilka rysów i pamiątek. – S. 435.

⁷⁴ Iwanowski E. Kilka rysów i pamiątek. – S. 435.

⁷⁵ Rulikowski E. Policzyńce. – S. 593.

⁷⁶ Жаронкін В., Боротьба за острозьку ординацію на тлі «великої політики» (1750-1770-ті роки) // Записки Наукового товариства ім. Шевченка. – Львів, 2008. – Т. 256: Праці Історично-філософської секції. – С. 220.

się hetmanowi czeka ich sąd wojskowy⁷⁷. Oprócz tego pojawiła się niepewność jutra, pozycji majątkowej i zagrożenia podstawy egzystencji rodziny. Dla szlachty ordynackiej nie było dobrego rozwiązania. Walentyn Żarokin przypuszcza, że pod przymusem podpisywała się pod dokumentami w obronie Ordynacji Ostrogskiej. Żołnierze milicji, zwracając się do ordynata Janusza Sanguszka, twierdzili w liściach, że niczego nie podpisywali, albo że ich podpisy zostały zmanipulowane i w rzeczywistości były złożone pod innymi dokumentami⁷⁸. Żarokin podkreśla, że po wyjściu wojsk koronnych z dóbr ordynackich (kwiecień-maj 1754 r.) szlachta ordynacka już nie podpisywała się więcej pod dokumentami w obronie Ordynacji⁷⁹.

Pośrednio taki stan rzeczy może potwierdzać treść dokumentu przytoczona przez Stanisława Kardaszewicza, który pisze, że Sanguszko umową kolbuszowską nie rozdał wszystkich dóbr ordynackich, a pozostałe kilkadziesiąt wsi dokumentem z dnia 15 listopada 1756 roku przekazał swym dotychczasowym posesorom w dożywotne władanie, a ci, zapłaciwszy Sanguszcze niewielkie sumy, nabyli te dobra na własność. Franciszek Kazimierz Chojecki, mający być poważnym oponentem transakcji kolbuszowskiej, miał tym sposobem uzyskać 20 wsi⁸⁰.

Sejm z 1766 roku uznał za ważne wszystkie transakcje i zobowiązania księcia Janusza Sanguszka, co de facto oznaczało kasatę ordynacji, ale nałożył przy tym na nowych właścicieli podatek w wysokości 300 tysięcy złotych, który miał służyć utrzymaniu regimentu o zbliżonej liczbie żołnierzy, co zniesiona milicja ordynacka⁸¹. Warto podkreślić, że transakcję ostatecznie sfinalizowano dopiero po objęciu tronu polskiego przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, stronnika Czartoryskich i Familii.

Kolejnymi etapami w urzędniczo-politycznej karierze Franciszka Kazimierza Chojeckiego były urzędy pisarza grodzkiego kijowskiego (wzmianki w latach 1753-1755)⁸², sędziego pogranicznego braclawskiego (wzmianki w latach 1755-1757)⁸³ i krótko stolnika braclawskiego (wzmianka w 1758 roku)⁸⁴. Później obejmował już tylko urzędy kijowskie: stolnika owruckiego (1758-1759), chorążego żytomierskiego (1759-1774) i chorążego kijowskiego (1774-1779)⁸⁵. Sprawował przy tym równocześnie urząd podwojewódzkiego kijowskiego (wzmianki w latach

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże. – C. 221.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ *Kardaszewicz S. Dzieje dawniejsze miasta Ostroga.* – S. 230.

⁸¹ *Volumina Legum.* – Petersburg, 1860. – T. 7. – S. 216.

⁸² *Nieć J. Chojecki Franciszek Kazimierz.* – S. 393; *LNNB Ukrainy.* – DR. – F. 141, op. 3, spr. 100, k. 55.

⁸³ *LNNB Ukrainy.* – DR. – F. 141, op. 3, spr. 100, k. 55; *Urzednicy wojewodztw kijowskiego i czernihowskiego XV-XVIII wieku.* – S. 258.

⁸⁴ *Urzednicy wojewodztw kijowskiego i czernihowskiego XV-XVIII wieku.* – S. 105.

⁸⁵ Tamże. – S. 22, 105, 111.

1757-1777)⁸⁶. W 1760 roku był posłem z województwa kijowskiego na sejm, brał również udział w rozmowach z Fiodorem Wojekowem (rosyjski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Rzeczypospolitej, 1758-1762), które dotyczyły spraw pogranicznych⁸⁷. Po wyborze na króla Stanisława Augusta Poniatowskiego wycofał się z krajowego życia politycznego⁸⁸.

Efekty jego pracy na rzecz Rzeczypospolitej i województw pogranicznych były dostrzegane i doceniane przez współczesnych. W 1759 roku dzięki wsparciu Mniszcha otrzymał niewielką tenutę w powiecie winnickim złożoną z wsi Skurzynce i Papparowce⁸⁹. Posłowie na sejm 1776 roku z województwa kijowskiego otrzymali instrukcję, aby postarać się o nagrodę dla Franciszka Kazimierza za pracę wykonaną dla wyznaczenia granicy Rzeczypospolitej z Rosją i Portą oraz o to, by zostało mu wypłacone zaległe wynagrodzenie za czas sprawowania urzędu sędziego pogranicznego braclawskiego lub by została zapisana na królewskich zapisach, które Chojecki miał wówczas w dzierżawie⁹⁰.

W życiu prywatnym był człowiekiem pracowitym, dbającym o poddanych i religijnym, szczególnie związanym z karmelitami berdyczowskimi. Do Ostrowiec w kluczu konstanynowskim, wsi ordynackiej, sprowadził zakon marianów, dla których zbudował kościół i konwent⁹¹. W dziedzicznych Policzyńcach postawił cerkiew⁹².

W swoich wsiach budował przytulki dla ludzi starych i kalekich, a dla ubogich mieszkańców domy. Oplacał za nich podatki, gdy sami nie mieli na nie pieniędzy. Jego syn, Jan Nepomucen, w swoim testamencie, sam prosząc swoje dzieci o opiekę nad utrzymywanymi przez niego w Policzyńcach i Didowszczyźnie szpitalami dla kalek i starych ubogich mieszkańców tych wsi, zwraca się do dzieci następującymi słowami: «Rodzice moi utrzymywali podobne jak i ja szpitale, bo ojciec mój testamentem nas do tego zobowiązał [...]. Proszę abyście za ludzi starych a przytem kaleków, tudzież za małoletnie sieroty, nie mające do życia sposobu, oplacali do ich wzrostu podatki, co i ja robiłem pamiętny zawsze na słowa ojca mego: dla jałmużny nie będziesz ubogi, dla mszy nie opuścisz drogi; te ja zbawienne uwagi w serca wasze przekładam»⁹³. Wedle Eustachego Iwanowskiego w jego dworze obok jadalni miała być druga sala, w której codziennie stołowali się u niego ubodzy mieszkańcy wsi⁹⁴. Iwanowski przytacza, zapewne legendę, że Chojecki został otruty przez beneficjentów transakcji kolbuszowskiej, gdy w sali obok

⁸⁶ LNNB Ukrainy. – DR. – F. 141, op. 2, spr. 598, k. 27; op. 3, spr. 372, k. 85v.

⁸⁷ *Nieć J.* Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ *Rulikowski E.* Policzyńce. – S. 594.

⁹¹ Tamże. – S. 593.

⁹² Tamże.

⁹³ *Iwanowski E.* Kilka rysów i pamiątek. – S. 446.

⁹⁴ Tamże.

gościł ubogich. Siedząca tam staruszka miała poznać po wyrazie jego twarzy, że został otruty i podając mu odtrutkę uratowała mu życie⁹⁵.

Trudno precyzyjnie ustalić wielkość dóbr, posiadanych przez Chojeckiego na przestrzeni całego życia. Stan jego majątku nieruchomego w chwili śmierci jest znany dzięki opisowi działu dóbr przeprowadzonego przez jego synów w 1793 roku⁹⁶. Wedle niego w skład majątku wchodziły wówczas wsie dziedziczne Policzyńce i Żytyńce w województwie kijowskim, wieś Sabarów w województwie braclawskim, Ostrykowce w województwie wołyńskim i wieś Łuków z przyległościami w ziemi liwskiej w województwie mazowieckim. Ponadto do podziału był również domek w Krzemieńcu oraz w czasowym użytkowaniu wsie Rześniówka (Wołyń), Kikiszówka i Klitynka (Kijowszczyzna) i Samczyki (Podole Wschodnie) za zapisane na nich sumy zastawne⁹⁷. Nie wiadomo, jakie wsie ordynackie, poza Ostrykowcami, były w posesji Franciszka Kazimierza i kiedy Ostrykowce przeszły na jego własność. Przez jakiś czas dzierżawił królewską skurzyniecką w powiecie winnickim⁹⁸. Wiadomo, że w 1775 roku została ona nadana Michałowi Komatowskiemu, staroście tiutkowieckiemu⁹⁹. Według lustracji królewskiej województwa kijowskiego z 1765 roku miał też dworek w Żytomierzu¹⁰⁰ zapewne sprzedany wcześniej skoro nie został wymieniony przy podziale majątku przez synów.

Pozostaje jeszcze sprawa 20 wsi, o których pisze Stanisław Kardaszewicz i które Chojecki miał uzyskać na podstawie dokumentu wystawionego przez księcia Janusza Sanguszkę 15.XI.1756¹⁰¹. Nie udało się go odnaleźć i tym samym potwierdzić umowy. Niewątpliwie w majątku, jaki Franciszek Kazimierz pozostawił swoim synom, była tylko jedna wieś poordynacka – Ostrykowce.

Franciszek Kazimierz był żonaty z nieznaną z imienia Spendowską i z Katarzyną Przyłuską¹⁰². Z tą ostatnią miał pięcioro dzieci, z których znane są imiona tylko synów Hilarego i Jana Nepomucena¹⁰³. Kolejny, nieznaną z imienia trzeci syn miał w młodym wieku wstąpić do zakonu marianów sprowadzonych przez ojca do Ostrykowiec¹⁰⁴. Pozostała dwójka zapewne zmarła w dzieciństwie.

⁹⁵ Tamże. – S. 435.

⁹⁶ *Iwanowski E.* Wspomnienia polskich czasów dawnych i późniejszych. – Lwów, 1894. – T. 2. – S. 194-195.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ *Nieć J.* Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

⁹⁹ Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. – Warszawa, 1889. – T. 10. – S. 741.

¹⁰⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych. – Archiwum Skarbu Koronnego. Dział XLVI. – Sygn. 3, k. 47.

¹⁰¹ *Kardaszewicz S.* Dzieje dawniejsze miasta Ostroga. – S. 230.

¹⁰² *Boniecki A.* Herbarz polski. – Warszawa, 1900. – T. 3. – S. 44; *Rulikowski E.* Policzyńce ... – S. 594.

¹⁰³ *Nieć J.* Chojecki Franciszek Kazimierz. – S. 393.

¹⁰⁴ *Rulikowski E.* Policzyńce ... – S. 594.

O pierwszej żonie nic bliższego nie wiadomo. Druga, Katarzyna, była córką Dominika i Konstancji z Kierekieszów¹⁰⁵.

Franciszek Kazimierz Chojcecki zmarł 30.I.1779 roku¹⁰⁶. Jego synowie poszli śladem ojca i angażowali się w lokalną politykę sprawując przy tym liczne urzędy wojewódzkie i powiatowe. Hilary był podwojewodzim kijowskim, skarbnikiem kijowskim, sędzią ziemskim kijowskim, komisarzem komisji porządkowej cywilno-wojskowej powiatu kijowskiego¹⁰⁷, a po rozbiorach Rzeczypospolitej marszałkiem żytomierskim¹⁰⁸. Jan Nepomucen był sędzią pogranicznym braclawskim, wojskim wyszogrodzkim, potem kijowskim, posłem na Sejm Czteroletni, marszałkiem wasylkowskim i machnowieckim¹⁰⁹.

¹⁰⁵ *Uruski S.* Rodzina. Herbarz szlachty polskiej. – Warszawa, 1931. – T. 15. – S. 51.

¹⁰⁶ *Rulikowski E.* Policzyńce. – S. 594.

¹⁰⁷ Zakład Narodowy im. Ossolińskich. – Rkps 500/III, s. 5; LNNB Ukrainy. – DR. – F. 141, op. 2, spr. 414, k. 213; *Uruski S.* Rodzina. Herbarz szlachty polskiej. – Warszawa, 1905. – T. 2. – S. 225; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV-XVIII wieku. – S. 57, 60.

¹⁰⁸ *Iwanowski E.* Wspomnienia polskich czasów... – S. 193.

¹⁰⁹ *Boniecki A.* Herbarz polski. – Warszawa, 1900. – T. 3. – S. 44; *Iwanowski E.* Wspomnienia polskich czasów... – S. S. 193.